Nr. 55. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Środa, 8 Marca 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji **Nr. 178.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	600·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Sprawa wileńska w oświetleniu prasy.

Podajemy tu dziś głosy dwu krańcowo przeciwnych obozów prasy, zgodne jednak w potępieniu stanowiska zajętego przez narodową demokrację w sprawie wileńskiej.

Krakowski „Naprzód“ w nr. z 5. bm., po stwierdzeniu, że „w nocy z 2. na 3. marca endecy rozbili akt Unji Wileńszczyzny z Polską“, tak sprawę objaśnia:

„Delegaci wileńscy przyjechali do Warszawy z wyraźną uchwałą Sejmu wileńskiego, powierzającą bez zastrzeżeń Sejmowi warszawskiemu zwierzchniczą władzę ustawodawczą nad Ziemią Wileńską. Wbrew tej uchwale Sejmu wileńskiego endeccy jego delegaci odmówili podpisania przedłożonego im przez Rząd polski aktu Unji, odrzucając artykuł 3. tego aktu, orzekający, że Sejm warszawski uchwali statut Ziemi Wileńskiej.

Sejm wileński powiedział: niech Sejm warszawski urządzi Wileńszczyznę, jak zechce. Natomiast endeccy delegaci wileńscy, przyjechawszy do Warszawy, oświadczyli: nie, nie wolno Sejmowi warszawskiemu urządzić Wileńszczyzny, jak zechce, nie wolno mu wykonywać swej zwierzchniczej władzy ustawodawczej nad Ziemią Wileńską!

Skąd to nagłe „przekabacenie“ w Warszawie? Oto w Warszawie czyhali na niewyrobionych i naiwnych Litwinów głowacze endeccy i ci im wytłumaczyli, że trzeba odwrócić chorągiewkę. Ks. Lutosławski, p. Skulski i p. Czerniewski byli tymi nauczycielami politycznymi, którzy im to wmówili. Z jakiego powodu? Oto endecy, porozumiawszy się ze swoimi odszczepieńcami skulszczykami, postanowili wspólnemi siłami obalić gabinet p. Ponikowskiego i w jego miejsce utworzyć gabinet endecki. Do tego celu postanowili użyć sprawy wileńskiej. Unja jest dla endeków nie sprawą narodową, lecz okazją do manewru partyjno-polityczengo, przedmiotem fortelu, posunięciem na szachownicy intryg partyjnych, sztuczką, mającą im dopomódz do pochwycenia władzy!

A okoliczności towarzyszące tej endeckiej intrydze warcholskiej są jeszcze bardziej upokarzające: ten delegat, który płacze, a nie podpisuje, ci dwaj delegaci, którzy już w trakcie podpisywania cofają swe podpisy — cóż to za słabe głowy i słabe charaktery, co za obraz niedojrzałości politycznej!

Tak jest! To anarchja, nie cofająca się przed rozbijaniem Państwa i najważniejszych aktów prawno-państwowych! To anarchja spadkobierców politycznych Sicińskiego, wskrzeszająca tradycję „liberum veto“, zrywania Sejmów! To anarchja, nie licząca się z konsekwencjami zbrodniczej roboty warcholskiej“.

A w nr. z 6. bm. ten sam organ wywodzi między innemi:

„P. Ponikowski nie chciał pójść na pasku endecji w wielu sprawach, ale to mu wybaczano; ale gdy w sprawie wileńskiej chciał wykonać wolę większości Sejmu, musiał ustąpić. Bo Polska, jest państwem demokratycznem, w którem —

(Ciąg dalszy na str. 2).

Zaczyna się tworzenie nowego gabinetu.

Warszawa. (PAT.) Na porządku dziennym obrad konwentu seniorów toczących się pod przewodnictwem marsz. Trampczyńskiego sprawa rozwikłania w sprawie wileńskiej. Poseł Skulski proponuje dwa wnioski: 1) Albo uchwalić na konwencie senjorów, że Sejm jako aneks do ustawy ratyfikacyjnej poweźmie uchwałę gwarantującą, że statut, o którym mowa w art. III. aktu złączenia, będzie zgodny z konstytucją i zapytać delegację wileńską, czy w tych warunkach zgodziłaby się podpisać akt w redakcji rządowej, 2) albo przystąpić do tworzenia rządu. Wobec otrzymania podczas posiedzenia wiadomości, że członkowie Zespołu żądają koniecznie umieszczenia spornych słów w samym akcie i niezadowalają się dodatkową rezolucją, odroczyć posiedzenie konwentu do godz. 8 wieczorem, aby dać możność klubom naradzenia się nad możliwością stworzenia nowego Rządu.

Warszawa. (PAT.) Konwent seniorów zakończył swe obrady, w czasie których **na wniosek posła Witosa postanowiono próbować utworzyć gabinet parlamentarno-koalicyjny.** Przeciwko utworzeniu takiego gabinetu opowiedziały się kluby Wyzwolenia i P. P. S. Obecnie posłowie porozumiewają się ze swemi klubami. Następne posiedzenie konwentu senjorów odbędzie się jutro o godzinie 12 w południe.

Warszawa. (AW.) Na popołudn. posiedzeniu Konwentu seniorów Marszałek Trampczyński zakomunikował, że stanowisko Delegacji wileńskiej nie zostało uzgodnione. Wobec tego poseł Barlicki (P. P. S.) stwierdził, że **należy przystąpić do tworzena Rządu nowego,** ponieważ niezałatwienie sprawy wileńskiej kompromituje również i Sejm. Marszałek wobec wypowiedzenia się wszystkich klubów za utworzeniem nowego gabinetu, proponuje przerwanie rokowań z delegacją wileńską i przedstawienie przez kluby propozycji co do przyszłego Rządu. W tym celu odracza posiedzenie do godz. 8 wiecz.

Warszawa. (PAT.) Marsz. Trampczyński otworzył wczorajsze posiedzenie Konwentu senj. o g. 10.50, stwierdziwszy w swem przemówieniu, że od ostatniego posiedzenia Konwentu sytuacja w sprawie wileńskiej mało posunęła się naprzód. Delegacja wileńska uzgodniła między sobą dwie propozycje, które przedłoży rządowi do wyboru, a mianowicie: 1) Uzupełnić art. III. aktu złączenia słowami: „W ramach konstytucji“. 2) Uzupełnić art. III. aktu złączenia słowami: „zgodnie z uchwałą Sejmu wileńskiego z dnia....“ Rząd obstaje przy swej dawnej formule, zgadzając się na to, że Sejm może uzupełnić akt złączenia dodatkową rezolucją zawierającą wspomniane słowa. W tych warunkach — mówił Marszałek — pozostają dwie alternatywy: 1) albo Delegacja wileńska zgodzi się na propozycje Rządu (nad czem właśnie w tej chwili obraduje), albo 2) Sejm wileński wróci do Wilna, my zaś utworzymy nowy rząd, który wznowi pertraktacje z Wilnem. Uchwalono odroczyć posiedzenie Konwentu senjorów do godz. 3 po południu, kiedy już będzie gotowa odpowiedź Delegacji wileńskiej. Posiedzenie zamknięto o godz. 11 min. 8.

Warszawa. (PAT.) Na wieczornem posiedzeniu Konwentu senjorów pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Trampczyńskiego rozpatrywano sprawę utworzenia gabinetu. Marszałek Trampczyński odczytał list Prezydenta Ministrów Ponikowskiego w sprawie wzmianek, jakie się pojawiły w prasie w związku z konferencją jego (pana Prezydenta) z posłami wileńskimi. W liście tym pan Prezydent wyjaśnia, że konferencja ta była czysto prywatna i odbyła się w jego prywatnem mieszkaniu. Następnie p. Witos wystąpił z projektem utworzenia gabinetu ściśle koalicyjnego, któryby znalazł poparcie wszystkich stronnictw. Za projektem p. Witosa wypowiedzieli się przedstawiciele następujących klubów: Z. L. N. (p. Głąbiński), Nar. Zjedn. Ludowe (p. Wędaliński), Nar. Chrześc. Stronnictwo Ludowe (p. Dubanowicz), Chrześc. Demokracja (p. Czerniewski), Klub pracy konstytucyjnej (p. Federowicz), Klub mieszczański (p. Rosset) i Klub katolicko-ludowy (p. Matakiewicz). Przeciwko projektowi wypowiedzieli się przedstawiciele P. P. S. (p. Barlicki) i Wyzwolenie (p. Woźnicki). Przedstawiciel Nar. Partji Robotniczej Chądzyński uzależnił stanowisko swego klubu od programu koalicyjnego, w szczególności od polityki w sprawie robotniczej i załatwienia bezrobocia. P. Stapiński na zebraniu Konwentu seniorów był nieobecny. Pan Marszałek jest zdania, że koalicyjny gabinet może się utworzyć nawet bez udziału małych klubów. P. Barlicki był zdania, że wobec wypowiedzenia się stronnictw projekt gabinetu koalicyjnego upada. P. Diamand zaproponował odroczyć posiedzenie Konwentu seniorów do jutra i zwołać je o godz. 12 w południe. Propozycję tę przyjęto.

Warszawa. (Tel. wł.) **Konwent** seniorów, który wczoraj obradował, miał ustalić zasadę nowego gabinetu. Załatwiono się przedewszystkiem z tradycyjną koncepcją Rządu koalicyjnego. Posiedzenie to miało na celu zorjentowanie się ogólne w intencjach klubów. Konwent zakończył się uszeregowaniem tych wszystkich klubów na prawicy i w centrum, które objawiły skłonność wzięcia udziału w rządach.

Dziś ma nastąpić ściślejszy wybór i dobór, a zbliżające się wybory do Sejmu nie dopuszczą prawdopodobnie do utworzenia gabinetu parlamentarnego. Pozostaje zatem gabinet urzędniczy, dla którego jako premierów wymieniają Ministra Stesłowicza, obecnego Premiera Ponikowskiego, Witosa Skulskiego, Korfantego oraz Plucińskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Po raz pierwszy od czasu istnienia Sejmu posłowie polscy odbyli z posłami niemieckimi wspólną naradę. Tematem ich była wspólna **taktyka** w czasie plenarnego posiedzenia Sejmu w sprawie Wilna, oraz zajęcie odpowiedniego stanowiska **przy złożeniu nowego** gabinetu.

—oo—

wbrew zasadzie demokratycznej — nie rządzi większość, ale — jak kto chce. Mógł Sejm uchwalić głosowanie w powiatach lidzkim i brasławskim; mogły komisje spraw zagranicznych i konstytucyjna ustalić tekst aktu połączenia Wilna z Rzeczapospolitą — endecja założyła „veto" i poszła aż do ostatnich konsekwencji, do utrącenia Rządu w chwili, gdy na terenie międzynarodowym mają radzić w Genui, już radzą w Preszburgu. Tak, będą radzić o nas bez nas, bo endecja — niewiniątko! — chciała tylko trzy słóweczka przemycić do tekstu aktu złączenia.

Endecja i p. Skulski, który złożył dowód, że stara miłość nie rdzewieje, chce rzeczy tak prostej i tak zrozumiałej, żeby mianowicie statut dla Wileńszczyzny był zgodny z konstytucją. I cóż w tem złego, zapyta ktoś? Ano, tylko tyle, że konstytucja mówi o autonomji wojewódzkiej, a na taką autonomję nie zgodzą się mocarstwa. Czy rzeczywiście się nie zgodzą, pytają naiwnie endecy? Czy wpływy „mocarstwa anonimowego" — pyta „Gazeta Warszawska" — sięgają tak daleko, żeby aż dyktować Polsce, w jaki sposób ma przytulić Wileńszczyznę do serca? Jeżeli się co do tego łudzili, a raczej, jeżeli chcieli wmawiać, że się łudzą, co do stanowiska miarodajnej w tym wypadku Anglji, to otrzymali akurat wtedy, w krytycznym czasie rokowań o podpisanie czy odmówienie podpisu, dosadną odpowiedź. Urzędowa tuba rządu angielskiego: biuro Reutera ogłasza, że wśród kół sojuszniczych ma panować zaniepokojenie z powodu sprawy wileńskiej, ponieważ te koła sojusznicze podejrzywają Polskę, że chce wprost anektować Wileńszczyznę. Anektować Polska nie chce; chce tylko wykonać wolę ludności wileńskiej, wypowiedzianą przez Sejm i chce tę ujawnioną wolę otoczyć gwarancją autonomji.

Co dyplomatyzująca „Gazeta Warszawska" podaje w ogólnikach, to prostolinijny „Głos Narodu" rznie jak chłop siekierą: przeciw „Belwederowi" był cios wymierzony. Belweder chciał „zgwałcić" wolę ludności wileńskiej, p. Ponikowski był narzędziem tego gwałtu, więc precz z Ponikowskim! I Ponikowski poszedł.

Sprawa wileńska stała się odskocznią dla tych ambitnych, którzy chcą przygotować sobie trwały grunt dla rządzenia, tj. chcą robić wybory. I tu właśnie zarysowuje się niebezpieczeństwo, że to dążenie może pociągnąć takie stronnictwa, które w konkurencji — nie w walce — wyborczej widzi najlepszą możność ponownego dorwania się do władzy. Widzieliśmy w ciągu trzechletniego istnienia Sejmu ustawodawczego tyle dziwolągów politycznych, tyle nieprawdopodobnych wprost kombinacji, że kombinacja prawicowo-centrowa, wzmocniona czy okraszona chłopską „demokracją" z lewicy nie byłaby nam dziwna".

Ale to pisze „Naprzód", rzecznik socjalistów! — może ktoś zauważyć z niedowierzaniem, choć argumentacja „Naprzodu" jest tak jasna, że z którego kolwiek wyszłaby obozu, musi trafić do przekonania.

Posłuchajmy jednakże, jak wyraża się w tej samej sprawie „Kur. Warsz.", dziennik przez nikogo chyba nie podejrzywany o radykalne zapędy ani o belwederofilstwo.

„P. Skulski — poczyna on rzecz swą — pożarł własne dziecko. Poszedł za wzorem Chronosa, a za namową świeżo upieczonych przyjaciół. Sześciomiesięczny gabinet p. Ponikowskiego, urodzony z inicjatywy p. Skulskiego, nie żyje".

Poczem odzywa się zaraz pytanie: „Czy ten objaw najstraszniejszego Kanibalizmu powstał z prawdziwej potrzeby i po głębokim namyśle, czy też wyłącznie z powodu niepohamowanego apetytu?" Nie znajdując odpowiedzi pociesza się cytowany organ, że „kiedyś przecież się o tem dowiemy".

Na razie stwierdza „Kurj. Warsz." jedno, że „w Polsce przesilenia rządowe z reguły wybuchają bez żadnej jasnej myśli. Ani rząd się nie stara o to, aby fakt niezgody między sobą a parlamentem uwydatnić w sposób konkretny, ani Sejm nie mówi nigdy wyraźnie, co mu się nie podoba w polityce rządowej. Ktoś powiedział kiedyś, że w Polsce gabinety nie upadają, lecz „rozłażą się". Jeżeli w tem się wyraża twórczy genjusz polityczny w Polsce, to winszujemy".

Wreszcie, biorąc w rachubę następstwa obalenia gabinetu dr. Ponikowskiego, tak o nich wyraża się organ warszawski:

„O ile nie będzie widoków do pozostawienia przy władzy obecnego gabinetu, tedy będzie koalicja. Będzie rząd, oparty na sfederowanych frakcjach. Do większych partji przyłączą się różne drobnoustroje. Partyjka, która nie posiada w swem łonie ani jednego posła, stojącego na poziomie europejskim, ani jednego polityka wytrawnego i ani jednej siły w sensie administracyjnym fachowej, będzie pretendowała conajmniej o jeden fotel ministerjalny. Naturalnie. Partja, która odegrała wybitniejszą rolę w przesileniu, wyciągnie ręce po główne teki, bez względu na to, czy ma do tego ludzi, lub ich nie ma. Idźcie konsekwentnie po tej drodze, a utworzycie gabinet miernot. Pozostanie wam uciecha z urzeczywistnienia na krótką porę wiosenną sielanki parlamentarnej, ale jak kraj wyjdzie na niej?

Byłoby pożądane, aby i tu opinja w porę wystąpiła z przestrogą przed niewczesnemi ambicjami bohaterów widowisk amatorskich."

Jeśli w ten sposób przemawia organ uważany za prawicowy, to chyba głos jego otworzyć winien oczy tym, którzy nie orjentując się dokładnie w sytuacji, przypuszczali choćby na chwilę, że narodowa demokracja udaremniła dojście Unji z Wileńszczyzną do skutku i obaliła gabinet dra Ponikowskiego, aby ratować... Polskę.

Przesilenie winno być jak najprędzej zlikwidowane.

Paryż. (AW.) Stanowisko zajęte przez rząd polski w sprawie wileńskiej spotkało się z uznaniem tutejszych kół politycznych, które uważają, że kryzys rządu winien być jak najprędzej zlikwidowany, zwłaszcza, iż Polska stoi w przededniu ważnych rokowań przygotowawczych i ekonomicznych w Belgradzie, oraz ze względu na bliski już termin konferencji genueńskiej. Prasa paryska ogranicza się jedynie do podania wiadomości o dymisji rządu polskiego, nie zaopatrując jej w żadne komentarze. Giełda paryska zaregaowała na wypadki w Polsce zniżką marki polskiej.

Międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie

Warszawa. (PAT.) — Dnia 20. marca b. r. zbierze się w Warszawie z inicjatywy Ligi Narodów na zaproszenia Rządu polskiego międzynarodowa konferencja sanitarna. — Na konferencję otrzymały zaproszenie wszystkie państwa europejskie Stany Zjednoczone Ameryki północnej, Chiny, Japonja, Brazylja, zostały powiadomione o konferencji z prośba o uczestniczenie w obradach o ile uznają to za stosowne. Przedmiotem obrad będą następujące sprawy: 1) Stan epidemiczny Europy wschodniej, zapoznanie uczestników konferencji ze sprawą rozszerzenia się chorób zakaźnych w tej części Europy i z niebezpieczeństwem płynącem z tego dla państw ościennych i dalszych. 2) Rozważanie i ustalenie zasad, na których powinne być oparte przeciwepidemiczne umowy narodowe, przyczem podstaw do dyskusji dostarczy tocząca się obecnie konferencja przedstawicieli Rządu polskiego i przedstawicieli rządów rosyjskiego, ukraińskiego i białoruskiego, mająca na celu zawarcie konwencji sanitarnej między Polską a Rosją. 3) Rozważanie i ustalenie zasad, na których powinne być oparte metody walki przeciwepidemicznej i środków, które podlęgą należy na pograniczach państw ościennych.

Tylko te zagadnienia będą przedmiotem narad konferencji.

Zgodnie z powyższym programem konferencja wyłoni trzy komisje, które opracują projekty uchwał i przedstawią je do zatwierdzenia plenum. Delegatem Rządu polskiego jest kierownik Ministerstwa zdrowia publicznego dr. Witold Chodźko, który będzie przewodniczył obradom, sekretarzem generalnym, członkiem biura konferencji i kierownikiem jego prac jest dr. Reichman, dyrektor sekcji hygieny sekretarjatu Ligi Narodów. W związku z zadaniami konferencji projektowana jest wycieczka do Baranowicz względnie do Mińska, o ile republika radziecka wyrazi na to swą zgodę. — Przewidywane są obrady ośmiodniowe. Miejscem obrad ma być pałac prezydjum Rady Ministrów. Uroczyste otwarcie odbędzie się w sali kolumnowej na I. piętrze. Obrady plenarne i komisyjne będą się odbywały w pomieszczeniu na I. piętrze, w sali posiedzeń Rady Ministrów i w pokojach przyległych, gdzie będą również urzędowały sekretarjaty.

Pierwszy dzień poświęcony będzie zapoznaniu się uczestników ze sobą i z pracami przygotowawczemi — drugi dzień, otwarciu konferencji ustaleniu porządku prac i ukonstytuowaniu się komisji. — Wieczorem wyjazd do Baranowicz. — Trzeci dzień: pobyt w Baranowiczach. — czwarty, piąty i szósty dzień: ewentualny pobyt w Mińsku i w pasie pogranicznym, — siódmy, posiedzenia plenarne i komisyjne w Warszawie, — ósmy: przyjęcie uchwał i zamknięcie konferencji.

List z Wilna.

(Wieści z Litwy. — Niezadowolenie Sejmu Kowieńskiego. — Uniwersytet litewski w Kownie. — Polityka i nauka. — Pomysłowość dyplomacji litewskiej. — Wystawa propagandy przedwyborczej w Wileńszczyźnie. — Stosunki Litwy z Czechosłowacją. — Nowe przedstawicielstwo. — Stosunki narodowościowe na Litwie Kowieńskiej. — Oświadczenie p. Sleżewicza.)

Wilno w marcu.

Obrady Sejmu wileńskiego do tego stopnia zajęły uwagę naszych działaczy politycznych, że z konieczności przestali się oni zajmować sytuacją wewnętrzną naszych sąsiadów północno-wschodnich. Pamiętać jednak należy, że decyzja sejmowa nie wyczerpuje kwestji naszego do nich stosunku. Przeciwnie wcielenie Wileńszczyzny do Polski, daje nam podstawy do sprecyzowania naszej polityki wobec państw bałtyckich. Trzeba przyznać, że stosunki polityczne i gospodarcze tych państw mało są w Polsce znane.

Na razie mogę się podzielić z moimi lwowskimi czytelnikami tylko szczupłą garstką wiadomości, jakie w ostatnich dniach napłynęły z Litwy. W niedługim czasie obraz ten będę mógł uzupełnić szeregiem informacji, otrzymanych z Łotwy.

Do szeregu dawniejszych bolączek życia politycznego Litwy, dołączyło się jeszcze jedno: powszechne niemal niezadowolenie z Sejmu Ustawodawczego, który wszelkiemi możliwemi sposobami przedłuża swe obrady. Powodem tego jest stanowisko większości chrześcijańsko-demokratycznej, która odczuwa skurczenie się swych wpływów w kraju, nie chce więc wyrzec się swego dominującego stanowiska w Sejmie i dąży do przedłużenia obrad sejmowych.

Prasa litewska, która jest w całości zależna finansowo od rządu i poważnie krępowana przez cenzurę, w ostatnich czasach daje upust swemu niezadowoleniu.

Wydawana w języku rosyjskim, lewicowa „Wolnaja Litwa", stwierdza, że najważniejsze zadania Sejmu nie zostały wypełnione.

„Dotychczas — mówi „Wolnaja Litwa" w jednym ze swych wstępnych artykułów — w ciągu półtorarocznego istnienia Konstytuanty, nie została uchwalona konstytucja i projektu jej nawet nie wniesiono do Sejmu; statut uniwersytetu ciągle jeszcze podlega rozpatrzeniu; prawo o reformie rolnej dalekie jest jeszcze od uchwalenia"

„Wolnaja Litwa" domaga się w konkluzji rychłego utrwalenia konstytucji i rozwiązania Sejmu, który co prędzej winien ustąpić zwykłemu sejmowi prawodawczemu. Podobne stanowiska

zajmują inne organy prasy, w szczególności „Tevgnes Balsas“ i „Echo“.

Jednym z głównych tematów obrad sejmowych jest statut Uniwersytetu, do kórego organizacji już przystąpiono.

Sądzićby należało, że zorganizowanie pierwszej na Litwie regularnej wyższej szkoły winnoby być traktowane wyłącznie z punktu widzenia korzyści kulturalnych. Tak się jednak nie stało. Już w tej chwili sprawa Uniwersytetu jest przedmiotem namiętnego sporu pomiędzy wszechwładną w Sejmie Chrześcijańska Demokracją z socjalistami. Spór ten przeniósł się i poza Uniwersytet, bo oto dnia 11. lutego odbyło się w Kownie zebranie arbiturjentów szkół średnich i słuchaczy wyższych kursów, mające na celu wypowiedzenie o... o statucie. Po gwałtownej dyskusji o charakterze wybitnie politycznym mniejszość w liczbie dwudziestu kilku Chrześcijańskich Demokratów, opuściła zebranie, większość zaś złożoną z 400 z górą lewicowców, przeważnie socjalistów, uchwaliła rezolucję, wypowiadającą sie przeciwko projektowi sejmowemu. Rezolucja ta mówi między innemi, „wnioski większości Sejmu zmierzające do uczynienia z wyższej szkoły na Litwie narzędzia partyjnej polityki Chrześcijańskiej Demokracji stoią na przeszkodzie wolności nauki, krępują autonomię Uniwersytetu i wprowadzają do wyższej szkoły świeckiej duch konfesjonału“.

Rezolucja niniejsza wskazuje na silne rozpolitykowanie społeczeństwa litewskiego, które każdą sprawę ujmuje pod kątem widzenia polityki. To też zaciekłość partyjna jest tu jeszcze większa, niż u nas.

Trzeba przyznać, że w wystąpieniach na zewnątrz, w zabiegach o wzmocnienie swego stanowiska państwowego są Litwini bardzo wytrwali i... pomysłowi.

W połowie lutego otwarto w Kownie w szczególny sposób ułożoną wystawę polskiej propagandy przedwyborczej w Ziemi Wileńskiej. Na wystawę tę specjalnie zaproszono przedstawicieli państw obcych, natomiast, co ciekawsze, nie dopuszczono na nią szerszej publiczności, wprowadzając imienne karty wstępu. Czyżby wystawa miała zrobić na zwykłych śmiertelnikach niepożądane dla organizatorów wrażenie?

Zabiegi dyplomacji litewskiej nie sa widać pozbawione zręczności, doprowadziły bowiem do pewnych sukcesów. Jednym z ostatnich było uznanie Litwy „de iure“ przez naszego „sprzymierzeńca“, Czechosłowację.

Tutaj godzi sie przypomnieć, że gdy przed półrokiem na posiedzeniu Ligi Narodów omawiano kwestię przyjęcia Litwy do Ligi Narodów, przedstawiciele państw małej Ententy, w tej liczbie Czechosłowacji, wstrzymali się od głosowania.

Chodziło tu o uniknięcie zadrażnienia stosunków z Polską. Układ polsko-czeski rozwiązał jednak ręce p. Beneszowi w rezultacie stosunek Czech do Litwy zmienił się na naszą niekorzyść, p. Benesz okazał sie bardziej przewidujący od p. Skirmunta.

Serdeczność stosunków litewsko-bolszewickich stale jest przez urzędowe sfery kowieńskie podkreślana. Ostatnio z powodu przybycia do Kowna nowego posła sowieckiego p. Dagtiana objawiło się to w szeregu pompatycznych przyjęć pana posła przez czynniki urzędowe i polityczne.

P. Dagtian był do niedawna naczelnikiem wydziału państw bałtyckich w Komisarjacie Spraw Zagranicznych, sądzićby więc należało, że zadania jego obejmują nietylko utrzymanie przyjaznych stosunków litewsko-sowieckich.

Rząd sowiecki od dłuższego już czasu prowadzi politykę porozumienia z państwami bałtyckiemi na szkodę Polski. Misja p. Dagtiana jest tylko nowem ogniwem tej b. misternej, a przytem bardzo konsekwentnej roboty.

Wśród otoczenia nowego posła przybył do Kowna niejaki Władysław Matuszewski. Jest to były adwokat z Petrogradu, Polak z pochodzenia i kultury, ongiś członek P. P. S. (lewicy), od przewrotu bolszewickiego dygnitarz sowiecki, z dziką jakąś lubością działający zawsze na szkodę swej Ojczyzny, do której sie już dziś nie przyznaje. Pan ten szczególnie upamiętnił sie tym wszystkim, którzy brali udział w Polskim Ruchu wojskowym w Rosji w latach 1917—1918, jako zapamiętałe zwalczający „polską odrębność“.

Stosunki narodowościowe na Litwie uległy pewnemu zaognieniu, które jednak nie idzie tak daleko, by mogło wpływać na zwycięstwo orjentacji polonofilskiej, wśród Białorusinów lub żydów.

Białorusini skarżą się na to, że działalność ministerstwa do spraw białoruskich sprowadza się do zera dzięki szczupłości środków finansowych, jakie ono otrzymuje. Idzie tu przedewszystkiem o oświatę białoruską.

W celu naprawy stosunków litewsko-żydowskich z inicjatywy rządu dnia 14. lutego został zwołany zjazd przedstawicieli gmin żydowskich z całej Litwy.

Obrady zjazdu mają się przeciągnąć około dwóch tygodni. Zjazd ma odegrać role plastra kojącego na rozwijający sie antagonizm pomiędzy żydami a rządem. Wskazuje to, że rząd kowieński uznaje, że zgoda litewsko-żydowska może się okazać kruchą. Czyni więc wszystko, co się da, aby ją jaknajdłużej utrzymać.

Polityka narodowościowa rządu kowieńskiego opiera się na faworyzowaniu elementu żydowskiego i nielicznego białoruskiego ze szkodą Polaków, którzy stanowią w obecnem państwie Kowieńskiem z góry trzysta tysięcy głów.

Walka z elementem polskim była dotąd jednem z podstawowych zadań polityki wewnętrznej rządu, popieranego w tym względzie przez wszystkie stronnictwa. To też niespodzianką jest dla nas głos p. Slezewicza, którego uważaliśmy za jednego z najfanatyczniejszych przeciwników elementu polskiego, a który na wiecu protestującym przeciwko aresztom Litwinów w Wilnie miał odpowiedzieć na gwałtowne przemówienia antypolskie:

„Dosyć tego. Zapomnijmy o waśniach narodowościowych. Zaprzestańmy wreszcie ucisku — wznosząc się ponad kulturą polską. My nie uciskamy nikogo. Wolność u nas panuje nie tylko na papierze, ale i w czynach(?) Dewizą naszą będzie: Litwa Kowieńska dla Litwinów, a więc praca realna dla dobra kraju, na hasłach demokratycznych oparta. Porzućmy mrzonki i zrozumiejmy, **że Wilno jest dla nas chwilowo stracone.** Usilną praca, wysoka kulturą, etyką społeczną, zgodnem współżyciem z narodami, dojdziemy może do tego, iż za 100 lub 150 lat ujrzymy to Wilno połączone z nami. Niech Polak tutaj używa swojego języka.

Będzie to trwało do czasu, aż ci Litwini, którzy jeszcze mówią po polsku, powrócą kiedyś do języka macierzystego“.

Głos ten, który podaję tutaj na odpowiedzialność „Gazety Krajowej“, jeśli nie jest tylko wymysłem dowodzi, że pod wpływem zdecydowanej polityki polskiej na Litwie może nastąpić otrzeźwienie.

Nie bez wpływu na zmianę poglądów różnych Slezewiczów, jest zdecydowane stanowisko Sejmu wileńskiego. **B. W.**

KRONIKA.

Kalendarz: Środa, 8 marca. Rz.-kat.: Jana B † S. — Gr.-kat.: Polykarpa. — Słowiański: Młogosta.

—

— **To już nie przedwiośnie**, to cała wiosna od wczoraj popołudnia zagląda w nasze okna. Ciepło jest i słonecznie, aż się raduje dusza. Jeśli tak potrwa dni kilka, będzie można z rydlem i grabiami wyjść do ogrodu, przysposabiać grzędy pod zasiewki. W gajach podmiejskich pokazały sie już podobno pierwsze śnieżyczki i przylaszczki, a w krzewach makolągwa daje znać o sobie, a w górze z pod błękitu skowrończy rozebrzmiał dzwonek. Botticellowie chwytajcie pędzle, poeci nowe na lutnie nałożcie struny — godnie przywitać słuszna tę, która idzie, a której na imię Primavera.

—o—

— **Ruch kolejowy.** Po usunięciu zasp śnieżnych podejmuje się z dniem 4 b. m. na linji Tarnopol-Zaraż i Zbaraż-Łanowce ogólny ruch pociągów. W nocy z 5 na 6 b. m. podjęto bieg pociągu osobowego nr. 26 na linji Lwów-Kraków (odj. ze Lwowa 0·15), zaś od 6 b. m. bieg pociągu osobowego nr. 25 (przyj. do Lwowa 10·45). — W okręgu dyrekcji stanisławowskiej z powodu uszkodzenia mostu między Niżniowem i Korościatynem na linji Stanisławów-Husiatyn został wstrzymany 3 b. m. aż do odwołania ogólny ruch pociągów pomiędzy temi stacjami. — Ruch pasażerski tylko z bagażem ręcznym na odcinku Stanisławów-Kopeczyńce z przesiadką przez most między Niżniowem i Korościatynem utrzymany jest tylko jedną parą pociągów, a mianowicie nr 1311 (odj. ze Stanisławowa 13·40) i nr. 1312 (przyj. do Stanisławowa 15·43). — Przewóz bagaży, przesyłek nadzwyczajnych i towarów za Korościatyn na wschód, będzie się odbywać drogą okrężną przez Tarnopol-Kopyczyńce.

Dyrekcja kol. państw. donosi: Z powodu zagrożenia mostu między Radziwiłłowem i Rudnią poczajowską linji Lwów-Zdołbunów, wstrzymany został od dnia 5. marca br. ogólny ruch towarowy na odcinku Radziwiłłów-Zdołbunów.

Pociągi osobowe nr. 243. (Lwów odj. 22.20) i nr. 244. (Lwów przyjazd 6.45) kursować będą aż do odwołania tylko między Lwowem a Radziwiłłowem, oraz między Dubnem i Zdołbunowem, ruch tych pociągów między Radziwiłłowem i Dubnem wstrzymuje się.

Pociągi nr. 241. (Lwów odj. 8.35) i nr. 242. (Lwów przyjazd 19.20) kursować będą na całej linji Lwów-Zdołbunów z przesiadaniem na moście między Radziwiłłowem i Rudnią, przyczem pociąg nr. 242. wyjeżdżać będzie ze Zdołbunowa nie o godz. 12.20, lecz już o godz. 7.56.

Dozwolony jest tylko przewóz bagażu ręcznego.

W okręgu dyrekcji stanisławowskiej po uskutecznionej naprawie mostu na Dniestrze między Niżniowem i Korościatynem linii Stanisławów-Husiatyn został podjęty z dniem 5. III. ogólny ruch pociągów osobowych i towarowych na odcinku Stanisławów-Czortków.

Aż do odwołania prowadzić się będzie między Stanisławowem i Kopyczyńcami tylko dwie pary pociągów osobowych nr. 1311. (odj. ze Stanisławowa 13.40), nr. 1312 (przyj. do Stanisławowa 15.43), nr. 1313. (odj. ze Stanisławowa 20.30) i nr. 1316. (przyj. do Stanisławowa 6.50).

Po uskutecznionej naprawie mostu na Sanie między Rozwadowem a Kępą wznawia się z dniem 5. marca br. ruch pociągów pośpiesznych Nr. 901 (przyjazd do Lwowa 22.20). Nr. 902 (odjazd ze Lwowa 7.30). Nr. 903 (przyjazd do Lwowa 9.15) i Nr. 904 (odjazd ze Lwowa 20.15). — Warszawa—Lwów przez Lublin—Rozwadów—Przeworsk. Równocześnie wstrzymuje się bieg pociągów pośpiesznych Nr. 905, 906, 907 i 908. Warszawa—Lwów, przez Rejowiec—Bełzec.

Wskutek zagrożonego mostu na Ikwie wstrzymuje się z dniem 5. marca na przeciąg 3 dni ogólny ruch na linji Komienica—Krzemieniec.

— **Nowy wizytator szkół.** Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zamianował inż. Bolesława Dalbora wizytatorem szkół zawodowych przy kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego.

— **Zjazd przedstawicieli miast.** Wczoraj obradował w Krakowie Zjazd przedstawicieli miast Małopolskich i Śląska Cieszyńskiego. Tematem obrad Zjazdu była sprawa finansów miejskich. Obradom przewodniczył burmistrz Tarnopola, p. Lenkiewicz, a następnie burmistrz Skoczowa. Referat o położeniu gospodarczo-finansowem miast małopolskich wygłosił dr. Krogulski z Rzeszowa, poczem członek Rady miej. m. Krakowa p. Gross wygłosił referat o finansach gminnych, podnosząc, że ustawa o zasilaniu finansów gminnych, mimo uchwalenia jej przez Sejm, nie weszła dotychczas w życie.

— **Egzamina** dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych rozpoczną się w terminie wiosennym 24 kwietnia o godzinie 9 rano w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Kielcach, Białymstoku, Brześciu nad Bugiem, Lidzie i Łucku. Podania należy wnosić do 15 b. m.

— **Młodzież szkolna** — jak nas informują — wybiera się tłumnie na środowy odczyt dr. K. J. Nittmana „O Wilnie“, zapowiedziany w Kasynie i Kole lit.-art. Odczyt dziś wysoce aktualny, ilustrować będą liczne a bardzo piękne przeźrocza, które uzmysłowią przykuwający czar Wilna, wiążącego się z Polską — po chwilowem rozerwaniu obcą przemocą bratnich węzłów — na dalszą dolę i niedolę.

— **Posłowie wileńscy w Warszawie.** W niedzielę odbyło się na cześć posłów Sejmu wileńskiego uroczyste przedstawienie w teatrze Wielkim. Widownia teatru była przybrana w emblematy narodowe. W krzesłach i w amfiteatrze zasiedli posłowie wileńscy i posłowie Rzeczpospolitej. W lożach zaś Marszałek Trampczyński, adjutant Naczelnika Państwa gen. Jacyna, Marszałek Łokuciewski i Wicemarszałkowie, gen. Józef Haller i wiele innych wybitnych osobistości ze świata politycznego.

— **Dzisiejsza Carmen“** z Popowem wchodzi w skład programu „Tygodnia techników“. Lwowska

publiczność wykupnieniem wszystkich biletów da dowód, jak bardzo troszczy się o dobro naszej kształcącej się młodzieży.

— **Odczyt dr. Diveky'ego.** Dzisiaj o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu fizycznego, ul. Długosza 8, wygłosi dr. Adrjan Diveky, profesor Uniw. w Budapeszcie, lektor warszawskiego Uniw., odczyt na temat „Węgry" z obrazami świetlnymi. Wstęp 60 i 100 M., dla młodzieży akademickiej 20 M.

— (x) **Bezpośrednia komunikacja kolejowa z Czechosłowacją.** Odnośnie do komunikatu w nr. 51 „Gazety Lwowskiej" w sprawie podjęcia bezpośredniego ruchu kolejowego z Czechosłowacją przez Ławoczne i Mezölaborcz — dowiadujemy się, że dnia 2 b. m. odbyła się w tym przedmiocie w Ławocznem konferencja pomiędzy delegatami lwowskiej dyrekcji kolejowej, a delegatami kolei czechosłowackich. Przedmiotem obrad była głównie sprawa używania i urządzenia wspólnej stacji granicznej w Ławocznem. Otwarcia ruchu towarowego przez Ławoczne należy się spodziewać z dniem 15 b. m., natomiast bezpośrednia komunikacja osobowa i bagażowa nie zostanie prawdopodobnie tak rychło podjętą, mimo, iż ze strony polskiej wszelkie czynności przygotowawcze już przeprowadzone zostały. Podobna konferencja odbędzie się niebawem w Mezölaborczu.

—oo—

Na Walnych Zebraniach, Spółek akcyjnych, Spółek z ograniczoną odpow., Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: **Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowa P. K. O. nr. 150.632). — Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie** (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub conto czekowe P. K. O. nr. 149.746).

Komunikaty.

- **Z Uniw. ludowego im. A. Mickiewicza** We środę, 8 b m., o godz. 6 wieczorem przy ul. Boullarda 5 (bocna Batorego), odbędzie się wykład inż. E. Libańskiego p. t.: „Zjawiska spirytystyczne w świetle ścisłych badań" (z licznymi obrazami świetlnymi).

— **Zwyczajne** walne zgromadzenie zawodowego Związku literatów polskich we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, 12 b. m., o godzinie 10·30 przed południem w sali bibliotecznej Kasyna i Koła artyst. lit. Porządek dzienny obejmuje: 1. Sprawozdanie zarządu; 2 sprawozdanie kasowe; 3. sprawozdanie ze Zjazdu liter. w Warszawie; 4. wolne wnioski. W razie braku kompletu odbędzie się drugie walne zgromadzenie o godz. 11 w tym samym lokalu bez względu na ilość uczestników. Ze względu na ważność omawianych spraw zawodowych uprasza się wszystkich członków o przybycie.

— **Polskie Tow. politechniczne.** Dzisiaj o godzinie 6·15 odbędzie się drugi wykład w sali Tow. (ul. Zimorowicza 9) z cyklu o nowoczesnym stylu w architekturze polskiej, wygłoszony przez prof. Witolda Minkiewicza. Trzeci wykład tego cyklu wygłosi we środę, 8 b. m., o godz. 6·15 dr. Józef Piotrowski.

— **Posiedzenie** komitetu „Dni wileńskich" odbędzie się we wtorek, dnia 7 b. m., o godzinie 7 wieczorem w Kasynie i Kole lit.-art.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Carmen", opera w 3 aktach G. Bizeta. (Pożegnalny występ E. Popowa, oraz gościnny występ N. Kirsanowej i A. Fortunata). Dochód na rzecz budowy II. domu techników. — Jutro, we środę „Ich czworo", sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej. — We czwartek „Dzieje salonu", komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego (premiera). — W piątek „Zamarłe oczy", opera w 3 aktach D'Alberta (premiera). — W sobotę popołudniu „Straszny dwór", opera w 3 aktach Moniuszki (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży; — wieczorem „Dzieje salonu", komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek, jutro, we środę, we czwartek i piątek „Czysty interes", komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek, jutro, we środę, we czwartek i piątek „Miliarderzy", operetka w 3 aktach Steffana.

w społeczeństwie nastroju nieprzychylnego porozumieniu Finlandji z Polską. Sowieckim wpływom przypisywać należy pojawiające się ostatnio coraz częściej w prasie fińskiej baśnie o wojowniczej zaborczości Polski.

Podziękowanie Piusa XI.

Warszawa. (PAT.) Dnia 6. bm. o godz. 5 po południu przybył do pałacu prezydjum Rady Ministrów nuncjusz apostolski J. E. Lauri i złożył Prezydentowi Ministrów Antoniemu Ponikowskiemu pismo Jego Świątobliwości papieża Piusa XI. następującej treści:

Do Drogiego Syna, Jego Ekscelencji Antoniego Ponikowskiego, Prezydenta Rady Ministrów polskich. Drogi Synu. Otrzymaliśmy właśnie odznakę Orderu Białego Orła, którą Jego Ekscelencja Naczelnik Państwa Polskiego zechciał Nam nadać dnia 25. stycznia w czasie, gdy piastowałem jeszcze godność arcybiskupa w Medjolanie, a którą Wasza Ekscelencja był łaskaw przesłać mi wraz ze swoim listem z tej samej daty. Z przyjemnością przyjmujemy to odznaczenie i jesteśmy szczególnie mile ujęci tym nowym dowodem życzliwego uznania, jakiem Jego Ekscelencja Piłsudski zechciał Nas obdarzyć, co wzmocni jeszcze bardziej nasze przywiązanie do Polski, która już tak drogą jest Naszemu sercu. Wyrażając Naczelnikowi Państwa za łaskawem pośrednictwem Waszej Ekscelencji Nasze szczere podziękowanie za ten miły dowód pamięci, z radością wyrażamy najlepsze życzenia pomyślnego rozkwitu Waszego szlachetnego kraju.

W dowód naszej Ojcowskiej życzliwości i łask Bożych, jakoteż zapewniając o Naszej najżyczliwszej pamięci, ponownie z całego serca udzielamy Apostolskiego błogosławieństwa Jego Ekscelencji Naczelnikowi Państwa, jakoteż Tobie, Drogi Synu. **Rzym,** Watykan, 20. lutego 1922 r.

Prace Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 6. marca przyjęła Rada Ministrów: Projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem wojskowych i ich rodzin, projekt ustawy w sprawie zmian niemieckich ustaw w sądach przemysłowych i kupieckich, projekt ustawy w przedmiocie statutu Polskiego Banku Krajowego, projekt ustawy w sprawie konwencji dotyczącej wysp Alandzkich, projekt noweli do ustawy o zmianie cen za dostarczanie energji elektrycznej i propozycję zmian w projekcie gminnej ordynacji wyborczej. Dalej uchwaliła Rada Ministrów wnioski Ministra spraw wewnętrznych dotyczące ochrony granicy wschodniej i zwolnienia policji państwowej od pełnienia czynności nie mających związku z bezpieczeństwem publicznem i uchyliła rozporządzenie b. komisarza ziem wschodnich w sprawie opłat skarbowych od umów o sprzedaż lasów, wreszcie rozciągnęła moc obowiązującą dekretu o rejestrze handlowym i ustawy i spółdzielniach na Województwa wschodnie. Następnie Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania podsekretarza stanu Wachowiaka o stanie likwidacji Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej i uchwaliła zunifikowanie zarządu spraw wewnętrznych, oraz przemysłu i handlu, zdrowia publicznego, aprowizacji, rolnictwa, leśnictwa i dóbr państwowych od 15. marca, a zarządu spraw pracy i opieki społecznej od 1. kwietnia br. Dalej przyznała Rada Ministrów kredyty na zakończenie akcji rejestracyjno-rachunkowej Gł. Urzędu Likwidacyjnego, zatwierdziła rozporządzenie wykonawcze w sprawie przyznania jednorazowego dodatku wiosennego dla funkcjonarjuszy państwowych. Wreszcie scharakteryzował Minister skarbu w ogólnych zarysach budżet na rok bieżący, składając jednocześnie projekt ustawy skarbowej.

TELEGRAMY.

SEJM WILENSKI WRACA DO WILNA.

Warszawa. (PAT.) Sejm wileński wraca jutro do Wilna. Delegacja Sejmu wileńskiego pozostanie jeszcze w Warszawie.

O JAWORZYNĘ.

Praga. (AW.) „Tribuna" dowiaduje się, że prace Komisji dla spraw Jaworzyny trwać będą kilka tygodni, jeżeli nie miesięcy. Według informacji „Tribuny" decyzja w sprawie Jaworzyny nie będzie wymagała ratyfikacji parlamentu, należy ona bowiem do kompetencji Komisji delimitacyjnej. W każdym razie rząd nie poczyni żadnych kroków w tej sprawie bez porozumienia się ze stronnictwami.

JAPONJA INTERESUJE SIĘ STANEM ŻEGLUGI POLSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Pisma podają: Przybyli do Warszawy kapitan marynarki wojennej japońskiej Jonai Mitsumasa i kapitan armji japońskiej Moeda Minoru, celem obeznania się na miejscu ze stanem żeglugi polskiej, jak również w związku z zamierzeniami rządu i społeczeństwa polskiego w tej kwestji na przyszłość wobec oczekiwanego ustalenia bezpośredniej komunikacji morskiej pomiędzy Japonją i Polską via Jokohama-St. Francisko-Newcastle-Gdańsk.

MISJA POSŁA RADZISZEWSKIEGO W PARYŻU.

Paryż. (AW.) Pos. Radziszewski przyjęty był w pałacu Inwalidów przez gen. Focha i Weyganda. Marsz. Foch dał wyraz serdecznym uczuciom, jakie żywi dla Polski i wyraził przekonanie, że Francja uczyni wszystko, aby pomódz Polsce w osiągnięciu należnego jej mocarstwowego stanowiska. Dziś w poniedziałek posłowie Zamoyski i Radziszewski przyjęci mieli być na specjalnej audjencji u premiera Poincarego.

OSZCZĘDNOŚCI OSOBOWE W KOLEJNICTWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Oszczędności osobowe na kolejach państwowych zostały już rozpoczęte. Na razie zwolniono ze służby 7.000 pracowników kolejowych, a to najstarszych i najmłodszych wiekiem.

ZDUMIEWAJĄCA ODEZWA.

Warszawa. (Tel. wł.) Wielką sensację wywołała w kołach politycznych biało-czerwona odezwa, rozlepiona na rogach ulic, z podpisem gen. Hallera, zapewniająca, że głos Wileńszczyzny nie może być sfałszowany, a uchwała Sejmu wileńskiego zmieniona. Ponadto odezwa wzywa ludność warszawską, aby już od 17. marca wprowadziła w życie konstytucję. Odezwa, podpisana przez generała, pozostającego w czynnej służbie uważana jest za fakt niezwykły. Rzecz inna, że ludność odezwę tę przyjęła dość obojętnie

CHRZANOWSKI KANDYDATEM NARODOWO-DEMOKRATYCZNYM.

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach zbliżonych do narodowej demokracji forsują kandydaturę Zygmunta Chrzanowskiego, dyr. Syndykatu rolniczego w Warszawie na prezydenta ministrów.

INTRYGI SOWIECKIE NA GRUNCIE FINLANDZKIM.

Moskwa. (AW.) Sfery sowieckie zaniepokojone są z powodu pogłosek o możliwości sojuszu obronnego polsko-fińskiego, do którego zdaniem sowietów przyłączyłaby się wkrótce Estonja i Łotwa, co byłoby równoznaczne z utworzeniem barjery przeciwrosyjskiej od Bałtyku do morza Czarnego. Wobec tego dyplomacja sowiecka usiłuje oddziałać na prasę i rozmaite decydujące czynniki fińskie w kierunku wywołania

Komuniści przed sądem.

(na) Na początku wczorajszej rozprawy przewodniczący odczytał uchwałę trybunału uchylającą wniosek odczytania broszury »Bolszewizm czy socjal-demokracya?

Następnie przesłuchano św. Stoniowskiego sekretarza Związków zawodowych, który uważa osk. Rodzenia za socjalistę o poglądach skrajnych, Felsztyka i Sternalskiego zaś określa jako ludzi spoko-

nych, którzy na zgromadzeniach nigdy nie zabierali głosu, tylko głosowali za wnioskami Rodzenia.

Następny świadek Alczyński, elektrotechnik podaje, że co roku podczas demonstracji socjalistycznej w dniu 1 maja obnoszą się w pochodach tablice z napisami: »Niech żyje rewolucja socjalna!« i t. p. Obrońca też Hankiewicz stawia wniosek powołania jako świadków wicepr. Obirka, dr. Bubera, red. Szczyrka na stwierdzenie, że tak jest istotnie. Wnioskowi temu jednak sprzeciwia się prokurator.

Zeznania światków Szabłowej i Patraszewskiej nie przyniosły żadnych nowych szczegółów. Dopiero zeznania św. Winiarskiego rzuciły znów trochę światła na działalność Münzera. Winiarski zeznaje, że Münzer nawoływał na zebraniach do rewolucji i do stworzenia po obaleniu dzisiejszego systemu państwowego, rad robotniczych. Broszury, które świadek otrzymał od osk. Sternalskiego były treści bolszewickiej i nosiły podpisy Lenina i Radka Sobelsohna. Przewodniczący przedkłada szereg broszur, bądź skonfiskowanych u oskarżonych, bądź znalezionych na dworcu towarowym we Lwowie, a świadek poznaje w nich tesame broszury, które widział u oskarżonego Metza. Świadek w dalszym ciągu swych zeznań podaje, że gdy podczas zebrania w kole kulturno-oświatowem jeden z obecnych chciał wygłosić referat o rewolucji francuskiej, robotnicy wygwizdali go, natomiast gdy przewodniczący Flisak chciał odebrać głos Münzerowi, który mówił o obaleniu istniejącego porządku i utworzeniu rad ludowych, obecni zażądali, aby przemawiał dalej.

Podczas rozprawy popołudniowej skonfrontowano świadka Winiarskiego z przesłuchanym poprzednio świadkiem Patraszewskim, celem stwierdzenia szczegółów podanych przez Winiarskiego odnośnie do Patraszewskiego. Obaj zarzucają sobie wzajemnie kłamstwo i pozostawanie na służbie policji.

Bardzo obciążająco Rodzenia i Münzera zeznaje świadek Tomasz Flisak, mechanik b. przewodniczący związku metalowców. Obrona sprzeciwia się jego zaprzysiężeniu, mimo to trybunał postanowił go zaprzysiądz. Świadek twierdzi, że tak Münzer jak Rodzeń atakowali ustrój Państwa Polskiego, przeciwstawiając mu ustrój bolszewicki i tamtejsze urządzenie. Obaj przymawiali, że są komunistami i nawoływali do przewrotu, obaj też kolportowali odezwy i broszury komunistyczne Sternalski pracował wspólnie z tamtymi, Kretter nawoływał do wprowadzenia dyktatury proletarjatu na wzór Węgier i agitował przeciw zbieraniu składek na plebiscyt górnośląski. Gdy Metz, po aresztowaniu go, oddał klucze od szafy bibljotecznej Związku metalowców, znaleziono tam wiele literatury komunistycznej, którą kazał spalić. Osk. Münzer namawiał go, aby wystąpił z PPS. i wstąpił do „jego partji". Agitacja komunistyczna w Związku przybrała takie rozmiary, że świadek jako przewodniczący, zapytany przez władze o informacje oświadczył, że nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za dalsze wypadki.

Po pytaniach obrońców i oskarżonych na które świadek przeważnie odpowiada „nie przypominam sobie" odroczono rozprawę do dziś.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 7 marca, godz. 10·30.

Marki niemieckie	17·30	(17·60—17·70)
Franki francuskie	406	(000—000)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	19 700	(— —)
Wiedeń	00—00	(66·50—65)
Korony niem.-austr.	00—00	(65·50—66)
Korony czeskie	00—00	(79—71)
Praga, wypłata	00—00 00	(71·50—72·00)
Lei	—	(30—31)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(408·60—00·00)
Berlin		(17·75—17·80)
Dolary amerykańskie	4450—0000	(4495—0000)
„ kanadyjskie 7% mniej		(—)
Żurych Marki polskie	00·00	

Tendencja na dolary słaba.

Uwaga: Pierwsza cyfra **wskazuje kurs** informacyjny, **druga**, w **nawiasie**, kurs nieoficjalnej giełdy.

Giełda zbożowa.

— **Lwowska giełda zbożowa** z d. 6. marca: Sytuacja nie zmieniona. Silne zapotrzebowanie — podaż bardzo słaba z powodu trudności dowozu. Ceny zboża twardego znacznie wyższe. Transakcje na giełdzie wyjątkowo nie rejestrowane. Tendencja silnie zwyżkowa, usposobienie ożywione. Następne zebranie 8. bm. o g. 5 popoł.

Pszenica krajowa 74/75: 15.000—15.500; żyto małop. 69/70: 10.000—10.500; jęczmień ml. pastewny: 8.800—9.200; owies małopolski: 8.800—9.200; kukurudza kraj.: 10.500—11.000; ziemniaki gorzelniane: 2.650—2.750; fasola kolorowa: 12.000—12.500; groch polny: 11.500—12.500; bobik: 8.500—9.000; wyka: 7.500—9.200; mieszanka pastewna: 6.500—7.500; hreczka: 10.000—10.500; mąka żytnia 70%: 15.000—15.500; mąka żytnia 60%: 16.000—16.500; mąka pszenna 60%: 24.000—25.000; mąka pszenna 50%: 26.000—27.000; mąka pszenna 40%: 27.500—29.000; otręb pszenny: 6.800—7.200; otręb żytni: 6.500—6.800; makuchy lniane i konopne: 10.000—10.500, koniczyna czerw. krajowa: 90.000—95.000; słoma prasowana: 2.400—2.600; kasza hreczana: 20.000—21.000. (AW.).

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

NOWA LISTA TOWARÓW ZAKAZANYCH.

„Monitor Polski" Nr. 45 z dnia 24. lutego br. ogłasza nową listę towarów zakazanych do przywozu z zagranicy, która w porównaniu z listą poprzednią uległa znacznej redukcji.

Z RADY HANDLOWO—PRZEMYSŁOWEJ.

Posiedzenie Rady handlowo-przemysłowej odbędzie się dnia 10. marca b. r. z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z działalności Ministerstwa Przemysłu i Handlu za ubiegły okres półroczny; 2) Sprawozdanie z działalności Komitetu celnego w roku 1921; 3) Pokrycie zapotrzebowań instytucji państwowych przez przemysł krajowy; — 4) Reprezentacja interesów górnictwa przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

WYDAWNICTWO O HANDLU POLSKI Z FRANCJĄ.

Staraniem Towarzystwa „Gucodial" opracowany został przy współudziale miarodajnych czynników rządowych, społecznych i zawodowych pierwszy tom wydawnictwa poświęcony handlowi Polski z Francją. Jakkolwiek tom ten jest już gotowy do druku, Towarzystwo nie może do niego przystąpić z braku odpowiednich funduszów. Ponieważ wskazanem jest, aby świat jaknajrychlej poinformowany został o znaczeniu Państwa Polskiego, jako nowego międzynarodowego czynnika ekonomicznego, a właśnie książka opracowana przez Tow. „Gucodial" odpowiada temu zadaniu, byłoby bardzo pożądanem, aby sfery handlowo-przemysłowe umożliwiły Towarzystwu wydanie książki przez wydatną subskrypcję tego wydawnictwa (egzemplarz 5.000 Mp.) Zgłoszenia przyjmuje Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z PRUSAMI WSCHODNIMI.

W tych dniach zostanie założone w Królewcu pierwsze Towarzystwo, mające na celu utrzymywanie stosunków handlowych z Polską. Towarzystwo to pojaw się pod firmą „Wschodnio-prusko-polskie Towarzystwo handlowe Paweł Janowski i Ska" (Królewiec, Sattlergasse 4) i będzie zajmowała się przywozem i wywozem wszelkiego rozaju towarów.

HANDLOWA PLACÓWKA INFORMACYJNA NA DALEKIM WSCHODZIE.

W celu zapoczątkowania stosunków handlowych pomiędzy Polską a Dalekim Wschodem, w celu informowania kraju o rynku tamtejszym, z którym Polska wskutek wojny straciła już kontakt od lat kilku, przy konsulacie polskim w Charbinie, jako w jednym ze znaczniejszych przyszłych centrów handlowych na Dalekim Wschodzie, organizuje się „Wydział informacyjno-handlowy".

TARGI I WYSTAWY ZAGRANICZNE.

III. międzynarodowy jarmark w Reichenbergu odbędzie się w czasie od 12 do 20. sierpnia br.

Marja Bańkowska. 66)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— To też to, co nas łączy, jest silniejsze od miłości, silniejsze nawet od naszej woli. To przeznaczenie. Ile razy zapewnialiśmy się wzajemnie o tem, że się nie kochamy, a jednak ani ty się nie możesz wyzwolić z pod mojego wpływu, ani ja z pod czaru, który mną owłada w twojej obecności. Powiedz sama — czy mogłabyś się dziś obejść bezemnie? — Powiedz!

— Nie — odparła cicho i jakby ze wstydem.

— A widzisz, więc jakże mógłbym być zazdrosny o jakąś twoją nową zabawkę. Tylko ona gra ta zabawka, a ty w niej gotowaś popsuć maszynerję. Serio mówię; szkoda, aby się Litowski zmarnował.

— Ja wcale nie chcę, aby się zmarnował, ja tylko chcę, aby tworzył dla mnie, tak jak ja chcę, to co mnie jest potrzebne. Dlaczego ja mam moje kompozycje zastosowywać do istniejącej już muzyki, krępować się regułami, kiedy ktoś może podkładać melodje pod moje utwory!

— Więc Witold Litowski twórca „Legendy Polski", twórca oratorjum: „Z głębokości wołałem ku Tobie", twórca Symfonji IV, będzie ci grał do tańca- — rzekł z ironją Miryński.

— Tak. Będzie tak grał, jak ja zatańczę..... Chodź do pokoju muzycznego — rzekła, wstając — wszyscy czekają, mały Roland będzie grał.

W salonie goście otoczyli Lola, który stroił skrzypce i dyskutowali nad tem, czy możliwe jest, aby dobrze zagrał Chaconne Bacha. Chłopiec z ironicznym uśmieszkiem na ładnej twarzy przykręcał kołeczki i nie odpowiadał na zadawane mu pytania. Po chwili począł grać: brylanty w uszach mamy zamigotały wulkanicznym ogniem, ale z jego twarzyczki zniknął w jednej chwili wyraz przedwczesnej dojrzałości, cynizmu i arogancji, ciemnemi, wielkiemi oczyma utonął w jakiemś widzeniu, wyczarowanem falą tonów potężnych, rozlewnych, i cudnych w swojej prostocie. Niktby nie przypuścił, że te małe, z pozoru wątłe ręce potrafią tak oddać potęgę utworu.

— Nadzwyczajne — rzekł Żelski do siedzącego obok Tęczyńskiego, matka daje mu 13 lat, powiedzmy, że ma 16, zawsze to coś niebywałego; na Chaconne'e nie porwie się każdy dojrzały artysta.

— Słuchaj mały! — zawołał, gdy Lolo skończył — ja ciebie nie chcę wzbijać w dumę, bo i tak jesteś dość zarozumiały, ale ty naprawdę coś umiesz. Jeśli cię mama na śmierć nie zajeździ, będzie z ciebie artysta.

Ale malec przyjął pochwałę już ze swoją zwykłą maseczką na twarzy, która poza momentami muzyki, czyniła go poprostu nieznośnym.

Tymczasem Litowski zyskiwał sobie śmiertelnego wroga w pani Róży, tłumacząc jej, że jeśli jej zależy faktycznie na rozwoju talentu syna, powinna zaprzestać tego obwożenia go po świecie i forsowania do zbyt trudnych utworów, a Lolo zaś mówił do Reny:

— Ja tylko dla pani grałem i dla pani tu przyszedłem, oni wszyscy — wskazał pogardliwym gestem salon — nic obchodzą mnie wcale i nic sobie nie robię z ich pochwał i nagany.

Biedna ta muzyka, rozumie się na niej każdy, jak na zegarku. Ja dla pani grałem i od pani czekam nagrody. Teraz pani zatańczy.., dla mnie! Taniec pani, to jest jedyna rzecz na świecie, która mnie jeszcze elektryzuje, pozatem nie bawi mnie, ani nie cieszy, żadna tancerka. Te najnowsze berlińskie ekspresjonistyczne tańce męczą mnie swoją jaskrawością. Rita Sacchetto jest dla mnie za banalna. Pawłowa zanadto przypomina starą szkołę, Greta Wiesenthal jest znów fatalnie zbudowana...

— Jezus Marja! Cóż to za nieznośny smarkacz, — eksplodował wkońcu Stefan Tęczyński.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 1436/20/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Roguła, syn Tomasza urodzony 12. czerwca 18.0. r. w Majdanie, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki od r. 1914. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej. Z niewoli pisał w r. 191 . dwa razy a później przestał i do dziś dnia nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. cyw. względnie ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek P. la R g la wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 1. października 1911. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Drowi Józefowi Schmidtowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 3. września 1921. 2032

T. 440/21/5. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Piotr Iliów, syn Antoniego urodzony 2. maja 1882. r. w Mołoszkowicach, rolnik, ostatnio w Bośniowicach zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 89. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1916. w czasie odwrotu wojsk austr w Galicji zaginął. Odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl ust. z 31. marca 1918. Nr. 128 Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marji I l w wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 31. sierpnia 1921. 1582

T. 299/21/11. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Tus. uchwałą z dnia 20. sierpnia 1921. r. lp. 9 uznano Antoniego Szajnowskiego, syna Szymona, urodzonego 27. stycznia 1882. r. w Derzawie, rolnika, ostatnio w Zamarstynowie zamieszkałego — za zmarłego, gdyż zaginął on jako żołnierz austr. 14. p. p. na froncie rosyjskim w r. 1916. Obecnie na ponowny wniosek Anieli Szajnowskiej wdraża się postępowanie, celem uznania związku małżeńskiego, zawartego na dniu 16. maja 1908. r. między wymienionym a Anielą Makuchowską za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Emilowi Sommersteinowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922. r., jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 3. stycznia 1922. 1613

T. 437/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Krochmalny, syn Jana urodzony 6. października 1885. r. w Czyżykowie, rolnik, w Winnikach ostatnio zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, w czasie 11. ofenzywy włoskiej w sierpniu 1917. r. miał koło miejscowości Selo zginąć. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Krochmalnej, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 25. września 1910. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi, albo adw. Dr. Stanisławowi Osterowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. względnie w 6 miesięcy po dniu ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 23. listopada 1921. 2235

T. VI. 247/21/3 Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Włodarczyk, syn Michała i Julji, rolnik z Bierzanowa, powiat Wieliczka, urodzony tamże 1893. r. przydzielony 1914. r. do 80. p. piech., zabrany 1915. r. do niewoli rosyjskiej, gubernia jekaterynosławska, nie daje znaku życia od r. 1917. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. cyw. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p., zarządza się na wniosek Julji 2-o Krówka postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jana Włodarczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. września 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20. grudnia 1921. 1891

T. 424/21/3. Edykt. Antoni Warawa, syn Maksyma urodzony 4 marca 1878. r. w Bielawcach, powiat Brody wywieziony w r. 1915. ze wsi przez cofające się wojsko rosyjskie do Rosji, przebywał w obozie jeńców w Złotej Ordzie i tam wedle opowiadania kolegów jeńców, miał umrzeć jeszcze z początkiem 1917. r. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Hanki Warawa wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi D omirockiemu, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 19 stycznia 1922. 2257

T. 696/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Boryniec, syn Wasyla, urodzony 21. listopada 1886. r. zamieszkały w Łdzianach Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1914. r. nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Pałachny Boryniec postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Iłkowi Boryniec w Łdzianach. Iwana Boryniec wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dn. 2 . września 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 27. grudnia 1921. 1983

T. 32 /21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Seman Krechiwski. urodzony 17. stycznia 1886. r. zamieszkały w Kosmierzynie Sp. Potok złoty. służył od listopada 1918. r. przy wojsku ukraińskiem, w lecie 1919. r. dostał się do niewoli polskiej a wedle zeznań świadków Hnata Dowhana i Wasyla Ostapowa miał umrzeć w obozie jeńców w Brześciu litewskim d. 23 września 1919. r. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Małanki Krechiwskiej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Adamowi Borysiewiczowi w Potoku złotym. Semena Krechiwskiego wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 20. września 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stanisławów, dnia 26. listopada 1921. 1985

T. 4 3/21/3. Edykt. Marjanna Kubis, córka Bazylego Stelmacha, urodzona 2 . sierpnia 1888. r. w Zamościu wyjechała w r. 1915. wraz z ojcem i dzieckiem do Rosji gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Bazylego Stelmacha i Stefana Wełyckiego 1. listopada 1916. r. w kolonji Jaleńka na Wołyniu zmarła na tyfus. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiona nie żyje przeto na wniosek Franciszka Kubisa wdraża się postępowanie celem uznania jej za zmarłą, a małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, Dr. Edelbergowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionej. Gdyby zaginiona jeszcze żyła, winna Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 20. stycznia 1922. 2260

T. 681/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Barnycz, syn Mikołaja, urodz 7. listopada 1883 r. zamieszkały w Kropiwniku Sp. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Anafji Barnycz w Kropiwniku, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Wasylowi Barnyczowi, synowi Mykiety w Kropiwniku. Dmytra Barnycza wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 20. września 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 16. grudnia 1921. 1984

T. 698/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Iwan Gedzyk syn Nykoły, urodzony 22. grudnia 1882, zamieszkały w Horochlinie Sp. Bohorodczany, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak dochodzenia wykazały został w jesieni 1914 w okolicy Sambora zabity. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Gedzyk w Horocholinie wdraża się postępowanie celem udowodnieniu zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Jurka Stefniak w Horocholinie aż do 20. czerwca 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów, będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9. grudnia 1922. 1981

T. 244/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Wasyl Kuczera syn Iwana urodzony 25. grudnia 1884 zamieszkały w Mysłowej Sp. Kałusz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Jewdochy Kuczera postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Iwanowi Kuczera. Wasyla Kuczerę wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30. czerwca 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18. czerwca 1921. 12475

T. 205/21/3. Edykt. Kasa Kaszewko syn Macieja i Karoliny, rolnik, gr. kat., ur. 28. maja 1889. zamieszkały w Uhrynowie, służył w ostatniej wojnie polsko-ukr. gdzie też w r. 1919 dostał się do niewoli polskiej i odstawiony do baraku dla jeńców wojennych w Brześciu litewskim wedle zeznań zaprzysiężonego świadka Romana Zielińskiego zmarł na czerwonkę z końcem r. 1919 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek brata wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu jego śmierci wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 1. maja 1922. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 15. stycznia 1922. 1503

T. 176/21/5. Edykt. Stanisław Krawiec syn Jana i Zofji, rolnik, rz. kat., żonaty z Agatą Krawiec, ur. dnia 21. maja 1887, zamieszkały w Laszkach górnych służył w ostatniej wojnie austr. w 90 pp. i brał udział w walkach na froncie rosyjskim, gdzie też z końcem listopada 1918 r. zachorował na tyfus lub czerwonkę a wzięty do szpitala wedle zeznań przesłuchanych świadków miał następnie umrzeć i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Terleckiemu w Brzeżanach do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu tj. do 1. lutego 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 12. stycznia 1922. 1504

T. 303/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jerzy Krak syn Stefana ur. 18/1 1886 w Dobroszynie, rolnik, ostatnio tamże zamieszkały zaginął w r. 1919 jako żołnierz ukraiński. Odtąd bowiem nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. wobec tego na wniosek Matreny Krak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. grudnia 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Natomiast odmawia się wnioskowi Matrony Krak na wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane, albowiem dochodzenia nie wykazały takich okoliczności z których by wynikało, że Jerzy Krak nie żyje §. 12 u. c.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 17. września 1921. 1790

T. 287/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karp Jaremczuk syn Teodora i Eufimji urodzony dnia 1/3 1865 w Domaszowie, zawód rolnik ostatnio zamieszkały w Domaszowie brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 89 pułku piechoty od r. 1915 i wedle przeprowadzonych dochodzeń został w czasie bitwy z wojskami rosyjskiemi pod Włodzimierzem wołyńskim w czerwcu 1916 ciężko ranny a następnie zabrany do niewoli. Odtąd nie ma o nim żadnej wiadomości a poszukiwania pozostały bez skutku. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Barbary z Panasów Jaremczuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego dnia 27/2 1910 między wymienionym a Barbarą Panas za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Albertowi Samuely we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 23. sierpnia 1921. 1768

T. 554/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ilko Stysko syn Hawryły urodzony dnia 20/7 1883 w Kuninie, rolnik ostatnio zamieszkały w Kuninie brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 24 p. p. i wedle zawiadomienia Czerwonego Krzyża dnia 7/10 1917 został zabity. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Nastuni Stysko postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 1/3 1910 między wymienionym a Nastunią Skipą za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. adw. Dr. Filipowi Korngrünowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 maja 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 31. października 1921. 1545

T. 239/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Adalbert Owsiak syn Bartłomieja ur. 18/2. 1878 ostatnio w Prusach zamieszkałego brał udział jako żołnierz austr. przy 19 p. o. k. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i tam w pewnej miejscowości gub. Orenburskiej gdzie

przebywał jako jeniec utopił się w stawie przy pławieniu koni. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Agnieszki Owsiak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby zazmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 19. listopada 1901 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Tadeuszowi Janiszewskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Natomiast odmawia się wnioskowi Agnieszki Owsiak na wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Adalberta Owsiaka z braku wymogów §. 10 ust. z 16/2 1883.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 21. października 1921. 1778

T. 691/21/5 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Wróblewski syn Michała ur. 30/1 1894 w Mostkach, rolnik ostatnio zamieszkały w Mostkach brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarł w szpitalu wojskowym na froncie włoskim w sierpniu 1918. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego zarządza się na wniosek Anny Zatorskie wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okregowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 2. listopada 1921. 2157

T. 571/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Grech syn Marji, ur. dnia 8. czerwca 1891 w Gródku Jagiell., rolnik, ostatnio zamieszkały w Czerlenach został w r. 1914 przez wojska aust. aresztowany pod zarzutem szpiegostwa i jako umysłowo chory oddany do Zakładu w Kulparkowie gdzie w krótce zmarł. Można zatem przyjąć, iż zaidą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Marji Fościak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1923 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 22. listopada 1921. 2174

T. 334/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Maryniak syn Pawła urodzony 1 czerwca 1887 zamieszkały w Petlikowcach starych Sp. Buczacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1914 odszedł na front i od 1915 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Katarzyny Maryniak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi p. Aleksandrowi Skolnickiemu w Petlikowcach starych. Michała Maryniaka wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 października 1921 1088

T. 488/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Hryniów, syn Hrynia urodzony w r. 1846 zamieszkały w Studziance Sp. Wojniłów został w roku 1917 podczas działań wojennych w Studziance ciężko ranny i zabrany do jakiegoś szpitala. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Hryniów postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Stefanowi Melnykowi w Studziance. Iwana Hryniów syna Hrynia wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 października 1921. 1080

T. 413/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Melnyk syn Mikołaja urodzony 6 lipca 1894 zamieszkały w Wierzchni Sp. Kałusz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od 1916 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Tekli Melnyk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Nykole Perczyk w Wierzchni. Piotra Melnyka wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 października 1921. 2024

T. 591/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Kłonowski syn Tomasza urodzony 23 sierpnia 1890 zamieszkały w Pałahiczach Sp. Tłumacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1914 odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Kłonowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Ludwikowi Kłonowskiemu w Pałahiczach. Franciszka Kłonowskiego wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 grudnia 1921. 2023

T. 571/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Bakaj syn Iwana urodzony 15 sierpnia 1860 zamieszkały w Osławach białych Sp. Delatyn wyjechał przed około 27 lub 30 laty w niewiadome strony i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marusi Bakaj postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Michałowi Bakaj w Osławach białych. Wasyla Bakaja wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut na ponowną prośbę po dniu 15 lutego 1923 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 października 1921. 2021

SPADKI.

A. IV. 2/14/66a. Edykt z wezwaniem dziedziców, których pobyt jest niewiadomym. Sąd powiatowy w Samborze ogłasza, że w dniu 24. grudnia 1913 w Samborze zmarła Ludwika z Giżyckich Bierowa z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuże prawo dziedziczenia spadku, a nadto nie wiadomo, gdzie przebywają Teofil, Florentyna i Stefan Giżyccy dzieci Antoniego, Matylda, Edward, Ignacy i Marja Giżyccy dzieci Józefa, dla których ustanowiono kuratora Wincentego Giżyckiego w Kętach zamieszkałego, Edward, Stanisław, Kazimierz, Marja i Jan Giżyccy, dzieci Jana, Franciszek, Elżbieta i Józef Giżyccy dzieci Franciszka, dla których ustanawia się kuratorem Maksymiljana Gibyckiego, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor dnia 20. czerwca 1921. 2113 1—3

A. II. 188/19/12. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym. Dnia 31. grudnia 1918 w Koniuchach zmarł Łesko Pawliszyn syn Fedka, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Wasyla Pawłyszyna nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Hrynkiem Pawłyszyn ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany dnia 17. stycznia 1922. 2120

A. III. 269/21/5. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym. Dnia 30. lutego 1921 w Hucie zmarła Genowefa z Kolmanów Burgerowa nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Józefa, Marji, Stefanii i Adama Burgerów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Karolem Sąsiadowiczem ustanowionym dla nieobecnych.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany dnia 29. listopada 1921. 2122

KONKURSY.

Prez. 7459/22. Konkurs. Ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 53 konkurs na posady podurzędników we Lwowie, Jabłonowie i Skałacie upływa dnia 31. marca 1922.

Prezes Sądu apelacyjnego.

Lwów dnia 28. lutego 1922. 2105 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

U. 384/21/3. Teodozja Brunarska i Marja Kucz ze Zubrzyka winne są, że w czerwcu 1921 w Żegiestowie żądały po 60 marek za szklankę poziomek i za to skazane zostają na karę aresztu przez 4 dni każda. Kwota 150 marek uzyskana za poziomki zostaje skonfiskowana na Skarb Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Muszyna dnia 16. sierpnia 1921. 2152

C. I. 52/22. Edykt. Strona powodowa Dawid Ring w Chyrowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Nieznanej z życia i miejsca pobytu Lucji Stuchła, o uznanie własności i intabulację do L. cz. C. I. 52/22. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 28. lutego 1922 godzina 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 5. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Włodzimierza Tyrcicha zastępcę notariusza w Starej soli kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól dnia 1. lutego 1922. 2146

U 358/21/4. Zofia Bajarska, córka Józefa Fila, winna jest, że w czerwcu 1921 w Muszynie za wynajęcie pokoju urządzonego z prawem używania wspólnej kuchni przez jeden miesiąc przyjęła od Heleny Pieniążkowej 5.000 marek, za co została zasądzona na karę pieniężną w kwocie 7.000 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Muszyna dnia 16. sierpnia 1921. 2153

511/18 P/22. Obwieszczenie. Dla II. zwyczajnej oraz drugiej nadzwyczajnej kadencji Sądów przysięgłych, których posiedzenia w Sądzie okręgowym karnym we Lwowie rozpoczną się dnia 20. marca 1922 oraz dnia 1. maja 1922 o godzinie 9 przed południem zamianował Prezydjum Sądu apelacyjnego Przewodniczącym Prezesa Sądu okręgowego karnego Jana Hawla, zaś zastępcami tegoż sędziów Sądu okręgowego jak przy poprzedniej kadencji.

Sąd okręgowy karny.

Lwów dnia 4. marca 1922. 2299

UPADŁOŚCI.

S 9, 10, 11/14/162. Znosimy konkurs otwarty uchwałą b. Sądu kraj. we Lwowie z dnia 20. czerwca 1914 lp. 3 do majątku prot. firmy handlowej Schatzmann i Ska we Lwowie, skład towarów bławatnych, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Sary Gittel Schutzmann i Salomona Löw dla braku majątku, wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania konkursowego; znosimy wszelkie zarządzenia, ograniczające swobodne rozporządzanie majątkiem dłużników, zwalniamy komisarza konkursowego, zawiadowcę masy i członków Wydziału z ich stanowisk.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 16. grudnia 1921. 2276

AMORTYZACJE.

T. VI. 297/21/2. Zarządzenia umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Józefa Tarczyńskiego wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Wiedeńskiego Banku Związkowego filii Kraków N. 18221 na 20.000 koron wystawiona na Józefa Tarczyńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków dnia 2. stycznia 1922. 2126

T. VI. 306/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Jana Hamielca wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Polskiego Banku Krajowego filji Kraków Nr 19092 na 30.000 koron wystawiona na Annę Hamielec.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków dnia 19. stycznia 1922. 2131

T. VI. 268/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Michała Bonieckiego w Warszawie wdraża się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 19316 na 10.000 rubli płatne rodzicom lub Michałowi Czesławowi Bernardowi 3-ga imion Bonieckiemu.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków dnia 17 stycznia 1922. 2141

T. 497/21/6. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Jana Przewoźnika podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Dowód tymczasowy na zapłatę 25 prc. raty w kwocie 250

kor. na subskrybowanych 5 sztuk akcji Towarzystwa akcyjnego Górka płatnej w dniu 1. kwietnia 1911 roku opiewający na imię Jana Przywoźnika.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 22. listopada 1921. 2156

T. 927/20/6. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Gersona Engla podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć: wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polica asekuracyjne 1) Towarzystwa Assicurationi Generali ajencji we Lwowie Nr. 290.535 z daty 23. marca 1904 na imię Gersona Engla z kwotą 4.000 k. płatną 6/1 1924 okazicielowi wzgl. ubezpieczonemu. 2) Towarzystwa Riunione Adriatica di Sicurta ajencji we Lwowie Nr. 173217 z daty Tryest 19/4 1904 na imię Gerson Engel z kwotą 4.000 kor. płatną 16/1 1924 ubezpieczonemu wzgl. żonie Chanie Libe Engel.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 28. maja 1921. 1862

T. 851/21/1. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Wincentego Kruszewskiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu Nr. 4590 z wkładką 8.000 kor. opiewająca na nazwisko Wincentego Kruszewskiego wypłacalna okazicielowi bez zastrzeżeń.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 30. listopada 1921. 2159

T. 649/21/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Stefanji Kruszelnickiej podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polica ubezpieczeniowa na życie Michała Kruszelnickiego l. 543 wystawiona przez Tow. wzaj. ubezp. Karpatia na 5.000 k. opiewająca.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 24. listopada 1921. 2172

T. 759/21/5 Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Eudokji Miedzianej 2 v. Rakus podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych. Książeczka wkładkowa Tow. kred. Dnister we Lwowie Nr. 9917 na imię Eudokji Miedzianej 2 v. Rakus i na kwotę 4054 Mkp. wystawiona.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 23. listopada 1921. 2178

T. 490/21/9. Zarządzenie umorzenia papierów wartościow. Na wniosek gm. Przewodów do rąk Mich. Płachty podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: 3 książeczki wkładkowe I. gal. Kasy oszczędności miasta Sokala wystawione na Gminę Przewodów a) Nr. 9147 na 4.000 k.; b) Nr. 7106 na 130 kor. 52 hal. 2) Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu na kwotę 373 k. 36 h. i na imię fundusz zakładowy gminy Przewodów.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 22. listopada 1921. 2233

FIRMY.

Firm. 644. Rg. C. I 322. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 16. maja 1921: Siedziba firmy: Lubaczów. Brzmienie firmy: Kasa depozytowa, spółka z ogr. odpow. Zmiany: Na Walnem zgromadzeniu spólników, odbytem na dniu 12. maja 1921 stwierdzonem notarjalnie L. R. 9207 uchwalono założyć we Lwowie Filję Spółki o brzmieniu: Kasa depozytowa, spółka z ogr. odpow. w Lubaczowie, Oddział we Lwowie.

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 18 maja 1921. 1814

Firm. 510 Rg. C. IV. 46. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 11. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Lwowska fabryka wyrobów chemicznych i dezynfekcyjnych „Tlenol", spółka z ogran. odpow. we Lwowie Zmiany: Na Walnem zgromadzeniu odbytem na dniu 14. kwietnia 1921 stwierdzonem notarjalnie do Lrep. 839 i 840 uchwalono: 1) że przedmiotem przedsiębiorstwa b... sprzedaż wytworów chemicznych i dezynfekcyjnych, a w szczególności pasty do czyszczenia metali i obuwia, kostek ługowych, proszku do prania, mydła, świec, farb itd. ponadto prowadzenie pralni parowej dla wojska i ludności cywilnej, zakładu dla chemicznego czyszczenia i apretury: 2) podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 208.000 Mkp., czyli do kwoty 408.000 Mkp., która została pełno wpłaconą; 3) że spółka ma odtąd 4 zawiadowców, którymi wybrano: Augusta Frantę, kupca w Krakowie, Zygmunta Halbera przemysłowca we Lwowie, Ignacego Jaegera właściciela drukarni we Lwowie i Leona Jaegera prywatnego we Lwowie; 4) że spółkę zastępują odtąd: dwaj zawiadowcy kollektywnie a to: August Franta z Ignacym Jaegerem lub Leonem Jaegerem, albo Zygmunt Halber z Ignacym Jaegerem lub z Leonem Jaegerem; 5) że podpis firmy następuje odtąd w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśnietem brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy i to Zygmunt Halber z Ignacym Jaegerem lub Leonem Jaegerem, albo August Franta z Ignacym Jaegerem lub Leonem Jaegerem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 17. czerwca 1921. 1809

Firm. 652 Rg. C. V. 24. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26 czerwca 1921. Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsza Krajowa Wytwórnia win owocowych „Jabłowin", spółka z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja i handel win owocowych i wszelkiego rodzaju trunków i przetworów owocowych, jakoteż miodów i win słodzonych (deserowych). Wysokość kapitału zakładowego: 600.000 Mkp. kapitał został pełno wpłacony. Do zastępstwa Spółki: uprawnieni są zawiadowcy. Nazwiska zawiadowców: Jakób Wixel, przemysłowiec we Lwowie, Ignacy Wixel, kupiec we Lwowie. Podpis firmy: uskutecznia się w ten sposób, że pod firmą spółki przez kogokolwiek napisaną, wydrukowaną lub też stampilją wyciśniętą umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy lub też jeden zawiadowca i ustanowiony dla drugiego zastępca kumulatywnie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki, zawartym we formie aktu notarjalnego we Lwowie dnia 11. maja 1921 L. rep. 1030. Czas trwania Spółki: nieograniczony.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 16. czerwca 1921. 1811

Firm. 835 Rg. C. V. 117. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 3. września 1921. Brzmienie firmy: Franciszek Hegedüss i Ska sprzedaż wyrobów koszykowych oraz artykułów domowo-gospodarczych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba firmy: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel wyrobami koszykowymi, farbami, lakierami, oraz artykułami domowo-gospodarczymi, a to zarówno na własny, jakoteż obcy rachunek. Kapitał zakładowy 200.000 Mk. Suma uiszczonych wkładek 200.000 Mkp. Czas trwania nieograniczony. Zawiadowcy spółki: Stanisław Buczkowski przemysłowiec, Franciszek Hegedüss przemysłowiec we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 17. czerwca 1921 w formie aktu notarjalnego do l. rep. 31536 zdziałanego. Zastępstwo i podpis spółki: Zastępują spółkę zawiadowcy, którzy podpisują firmę w ten sposób, że pod wydrukowaną lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy łącznie Stanisław Buczkowski i Franciszek Hegedüss lub Ludwik Hegedüss.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 29. sierpnia 1921. 1812

Firm. 240. Rg. B. I. 84. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Wpisano do rejestru 16. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy dotąd: Galicyjska fabryka obuwia tow. akc.; odtąd: po polsku: Gafota, lwowska fabryka obuwia, spółka akcyjna; po francusku: Gafota, Fabrique de chaussures de Lwów, Societe anonyme; po niemiecku: Gafota, Lemberger Schuhfabrik Aktiengesellschaft.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 30. marca 1921. 1825

Firm. 1053/21. Rg. C. V. 156. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 12. października 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Zetperol, Zakłady przemysłowo-rolnicze, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) Dział handlowo-budowlany: 1. Eksploatacja drzewostanów zakupionych do wyrębu w lasach państwowych i prywatnych celem zaspokojenia w pierwszej linji zapotrzebowania robotników, którzy na nabytej w wykonaniu reformy agrarnej ziemi budują nowe osady. 2. Urządzenia i nabywanie na własność lub tytułem dzierżawy tartaków, stolarni, cegielni, ciesielni i innych wytwórni materjałów budowlanych, nabywanie w tym celu nieruchomości i prowadzenie odnośnych zakładów na rachunek spółki. 3. Dostawa materjałów i gotowych części składowych budowlanych. 4. Nabywanie majątków lasowych i innych nieruchomości na własność celem ich eksploatowania i budowy urządzeń przemysłowych. b) Dział handlowy i rolny. 5. dostawa narzędzi i maszyn rolniczych, wszelkich inwentarzy żywych i martwych, jakoteż zboża i innych produktów tudzież sztucznych nawozów celem zaspokojenia w pierwszej linji zapotrzebowania rolników, którzy na nabytej w wykonaniu reformy agrarnej ziemi budują nowe osady. 6. Obejmowanie zastępstwa fabryk celem komisowej sprzedaży potrzebnych dla robotników maszyn, narzędzi i innych produktów. c) Dział ulgowy: 7. Dostarczenie materjałów budowlanych i innych narzędzi rolniczych dla zniszczonych wskutek wypadków wojennych rolników, jakoteż dla inwalidów W. P. po cenach ulgowych, względnie bezpłatnie w miarę otrzymania na ten cel przez spółkę od Rządu względnie z innych źródeł odpowiedniej pomocy. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5,000.000 Marek polskich pełno wpłacony. Członkami zawiadowstwa sąd. Kazimierz Piątkowski, Jakób Solak, obaj we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki spisanym we formie aktu notarjalnego z daty: Lwów 20. czerwca 1921. do L. rep. 1719. Czas trwania spółki nieograniczony. Do zastępstwa firmy uprawnieni są zawiadowcy łącznie. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisaną przez kogokolwiek lub wyciśniętą stampilją firmy spółki położą swoje podpisy łącznie obaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy albo jeden zawiadowca i jeden prokurzysta. Spółka ma radę nadzorczą, składającą się z 7 do 9 członków.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 11. października 1921. 1823

Firm. 241. Rg. A. I. 34. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm. Do rejestru wpisano dnia 20. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Lamm i Ska. Następniące zmiany: Ze spółki wystąpił z dniem 31. grudnia 1920 jawny spólnik Ignacy Nestel.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 30 marca 1921. 1824

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA.
LM. 17651/22/IX.

We Lwowie dnia 3. marca 1922.

Sprzedaż spirytusu denat

Magistrat podaje do wiadomości, że sprzedaż spirytusu denaturowanego rozpoczęcie **dniem 7. marca 1922, a to w racji po 1 litrz na rodzinę za ściągnięciem 11 kuponu karty nafitowej mieszkaniowej.**

Osoby które nie posiadają kart naftowych mogą zgłosić się po przekazy w **IX. Departamencie Magistratu, Ratusz II p. 88 Nr. drzwi.**

Spirytus sprzedawać się będzie w następujących sklepach rejonowych

dla Dzielnicy I.

Drapała, Pełczyńska 8, Drapała Mateusz, Zielona 52, Kaufman Betti, Zyblikiewicza 51, Kuś Zyblikiewicza 5,

dla Dzielnicy II.

Haberkorn B. Głowackiego 9, Mayer Schabse, Kr. Leszczyńskiego 29,

dla Dzielicy III.

Kangel, Smocza 20, Kiczales, Czackiego 9, Landesberg Kościelna 2. Rach, Starozakonna 2, Weilhora, Słoneczna 22, Nachtgeist, Pełtewna 5, Taub pl. Teodora 3, Spritzer, Żółkiewska 38, Strang, Zamarstynowska 28,

dla Dzielnicy IV.

Fein, Piekarska 18, Pleń Teatyńska 16, Tillemann, Łyczaków 123,

dla Dzielnicy V.

Nestel, Szymona 2, Piłaciński, Chorążczyzny 14, Montan, Kopernika 10,

dla Dzielnicy VI.

Królik Mund, Gródecka 75, Mittner, Bogdanówka 6, Pastor, Bogdanówka 3, Piłaciński, Szeptyckich 25, Piłaciński L. Sapiehy 79, Piłaciński Polna 11, Weinreb Łazarza 5.

Cena za litr spirytusu wynosi 515 Mk.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.